

Policyjny przestępca broni się „głosami w głowie”

25 kwietnia 2013

Były już funkcjonariusz wydziału prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, jest oskarżony o popełnianie przestępstw poprzez wykorzystywanie swojego stanowiska. Jacek P. twierdzi, że... słyszał głosy, które nakazywały mu dokonywania zabronionych czynów.

Komisarz P. miał nakłaniać do pobicia, powoływać się na wpływy, przyjmować łapówki, usiłować wyłudzić ubezpieczenia oraz składać fałszywe zeznania. Był on pierwszym w historii oficerem śląskiej policji, za którym wydano list gończy, a następnie europejski nakaz aresztowania. Policjant dowiedział się, że toczy się przeciwko niemu śledztwo, więc postanowił się ukryć. Został jednak zatrzymany 1 listopada, gdy odwiedzał groby bliskich.

Jego linia obrony jest bardzo specyficzna, bo twierdzi, iż słyszał głosy w głowie, które miały popychać go do dokonywania przestępstw, nad czym nie panował.

Opracowanie: MM

Źródło: [Narodowcy](#)